

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Bogusława Pawlica

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Potyka

w obecności Prokuratora – D. P.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 grudnia 2015 r. sprawy:

M. G. (G.), syna F. i M. z domu K.,

urodzonego w dniu (...) w R.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 11 maja 2015 roku, ok. godz. 18.20, w R. na ul. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy zawartości alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza wynoszącej 1,53 mg, prowadził pojazd mechaniczny, tj. samochód osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym,

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

1. uznaje oskarżonego M. G. za winnego tego, w dniu 11 maja 2015 roku, około godziny 18.20 w R. na parkingu przy ul. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy zawartości alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza wynoszącej 1,53 mg, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny samochód osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to na mocy art. 178a § 1 k.k. w brzmieniu przed nowelizacją wprowadzoną ustawą z dnia 20.03.2015r o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw w Dz. U. 2005.541 zmieniającą ustawę Kodeks karny z dniem 18.05.2015 r. skazuje go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza wobec oskarżonego wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 2 (dwóch) lat;
3. na mocy art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązać oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu w okresie próby;
4. na mocy art. 71 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych;
5. na mocy art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 (czterech) lat;
6. na mocy art. 63 § 2 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet środka karnego orzeczonego w pkt 5 okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 11 maja 2015 r. do dnia 2 grudnia 2015 r.;
7. na mocy art. 49 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

8. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt. 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące wydatki w kwocie 476,30 zł (czteryście siedemdziesiąt sześć złotych i trzydzieści groszy) i opłatę w kwocie 680 (sześćset osiemdziesiąt) złotych.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 11 maja 2015 roku M. G. po skończeniu pracy w Przychodni przyjechał w okolicach godziny 15.30 do sklepu (...) mieszczącego się w R. przy ul. (...). Jadąc do sklepu oskarżony poruszał się swoim samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Samochodem tym podróżował sam. Zaparkował pojazd na parkingu należącym do sieci K. i przez nieustalony czas dokonywał zakupów w w/w sklepie. W tym czasie m.in. dokonał zakupu pół litrowej wódki. Następnie udał się do swojego samochodu. Tam miał oczekiwać na przybycie swojego syna, z którym wcześniej się umówił. W czasie tego oczekiwania łącznie spożył niespełna pół litra wódki. Następnie około godziny 18.20 po włożeniu do stacyjki kluczyków zapalił silnik i zaczął poruszać się swoim samochodem po terenie parkingu, kierując się do drogi wyjazdowej parkingu w stronę wyjazdu na ulicę (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, który prowadził do jego stężenia w wydychanym przez niego powietrzu na poziomie 1,53 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu. W tym miejscu poruszał się wbrew wyznaczonemu kierunkowi jazdy na pasie ruchu dla wjeżdżających z ul. (...) na parking sklepu. W pewnym momencie ulicą (...) poruszał się samochodem W. S. wraz z K. W.. Zmierzali oni do sklepu (...). Po tym jak skręcili z ul. (...) na drogę prowadzącą na parking sklepowy napotkali na swoim pasie ruchu poruszającego się samochodem V. oskarżonego. Na ten widok zatrzymali się, jak również zatrzymał się oskarżony, któremu nagle zgasł silnik. Nie mogąc ponownie zapalić silnika pojazdu, M. G. zaczął gwałtownie gestykulować. Zaobserwowana przez W. S. i K. W. nieporadność oskarżanego, spowodowała, że ominęli jego samochód, a następnie po pozostawieniu swojego pojazdu w miejscu postojowym, W. S. podszedł do pojazdu oskarżonego. W chwili, gdy wyczuł od M. G. alkohol i po potwierdzeniu przez tego ostatniego tego faktu, wyciągnął mu kluczyki ze stacyjki. Zawiadomili ono również policję o zdarzeniu. Na miejsce z polecenia dyżurnego zostali skierowani funkcjonariusze policji w związku ze zgłoszeniem prowadzenia pojazdu przez nietrzeźwego kierującego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej ustalił w oparciu o częściowo wyjaśnienia M. G. (k. 10v-11, 27v, 75v) oraz zeznania świadka K. W. (k. 18v), W. S. (k. 21v), Ł. T. (25v), a także protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu, z wydrukami pomiaru (k. 3,5), świadectwo legalizacji (k. 4,6), zdjęcie (k. 24) opinię sądowo-psychiatryczną (k. 56).

M. G. ma 59 lat i zamieszkuje w R.. Jest żonaty, posiada dwoje pełnoletnich dzieci w wieku 29 i 25 lat. Na jego utrzymaniu pozostaje tylko jeden syn, który aktualnie studiuje. Z zawodu jest lekarzem o specjalności internista. Obecnie pracuje jako lekarz w Przychodni (...) w R. i otrzymuje miesięcznie wynagrodzenie z tego tytułu w wysokości 6.560 złotych. Nie był dotychczas karany sędownie (dane osobopoznawcze – k. 33, 75, informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego - k.16, 72).

M. G. został oskarżony o to, że w dniu 11 maja 2015 roku, ok. godz. 18.20, w R. na ul. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy zawartości alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza wynoszącej 1,53 mg, prowadził pojazd mechaniczny, tj. samochód osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, tj. o przestępstwo z art.178a § 1 k.k.

Oskarżony zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Słuchany po raz pierwszy w postępowaniu przygotowawczym podał, że w dniu 11 maja 2015r. około godziny 15.30 udał się swoim samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do sklepu (...), mieszczącego się w R. w rejonie ulicy (...). Dodał, że w tym miejscu umówił się ze swoim synem, a także chciał zrobić zakupy. Z tego też powodu zaparkował w pewnej odległości od wejścia. Wyjaśnił, że jadąc do sklepu, nie znajdował się w stanie pod wpływem alkoholu, uzasadniając to tym, że wcześniej był w pracy. Podał, że z synem był umówiony który miał go

zabrać swoim samochodem do domu. Jego zaś samochód miał pozostać przed sklepem. Następnie wyjaśnił, iż czasie zakupów zaopatrzył się w wódkę o pojemności 0,5 litra. Przed przejazdem miał wypić z niej około 200 ml, po czym w dalszym ciągu oczekiwał na przyjazd syna. W czasie tego oczekiwania miał spożyć kolejną dawkę alkoholu w ilości około 200 ml. Następnie podał, że z uwagi na to, że jego samochód znajdował się w większej odległości od wejścia do sklepu (...), postanowił przestawić go bliżej wejścia. Samochodem tym jechał około 15 metrów. Zaprzeczył aby wówczas samochodem poruszał się po drogach publicznych, a jedynie na parkingu wewnętrznym, należącym do sklepu (...). Dalej podał, że w czasie, gdy przestawiał swój samochód, podszedł do niego, nieznanemu mu mężczyźnie, który wyciągnął mu kluczyki ze stacyjki i zadzwonił na policję. Podał, że wraz z tym mężczyzną oczekiwał na przyjazd funkcjonariuszy policji, którzy dokonali badania na zawartość alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone u niego badanie miało wykazać, iż znajduje się pod wpływem alkoholu. Odnosząc się do swojego czynu to podał, że bardzo go żałuje. Oświadczył, że jego zachowanie nie było nakierowane na to, aby prowadzić samochód w stanie nietrzeźwości. Podał, że przypadkiem było to, że pod wpływem alkoholu, wszedł do samochodu. Przyznał, że nie chciał nim nigdzie jechać. Jego zamiarem było zabezpieczenie go przed kradzieżą, poprzez przestawienie go bliżej wejścia do sklepu. Podał, że w związku z wykonywaniem zawodu lekarza internisty, samochód oraz prawo jazdy jest mu potrzebne do wykonywania w należyty sposób zawodu. Uzasadził to tym, że ma pod opieką około 3000 chorych, którzy korzystają z wizyt domowych. Z tego też powodu musi dojeżdżać z terenu Przychodni do ich miejsca zamieszkania. Dodał, że nigdy wcześniej nie był karany za prowadzenie podjazdu pod wpływem alkoholu ani za inne przestępstwo. Przyznał, że jego czyn był nierozsądny, ale z uwagi, że miał on miejsce poza drogą publiczną, nie stwarzał zagrożenia w ruchu lądowym. Zadeklarował chęć dobrowolnego poddania się karze (k. 10v-11).

Słuchany ponownie w postępowaniu przygotowawczym, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyraził zgodę na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności (k. 27v)

W postępowaniu sądowym cofnął zgodę na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności w trybie art. 335 k.p.k.

Po przyznaniu się do popełnienia zarzucanego mu czynu wyjaśnił, że tak się złożyło i z tego tytułu musi ponieść konsekwencje. Wyraził skruchę z powodu popełnienia przestępstwa. Następnie podtrzymał wyjaśnienia złożone w charakterze podejrzanego w toku postępowania przygotowawczego. Wyjaśnił, że prawo jazdy posiada od roku 1987. Przyznał, że kiedyś miała miejsce sytuacja, gdy zatrzymano mu prawo jazdy, ale sprawa została umorzona i zwrócono mu je. Zaprzeczył aby otrzymał punkty karne. Wyjaśnił, że na razie nie odbył terapii antyalkoholowej, ani nie chodzi na żadne mityngi. Podał, że po rozmowie z obrońcą zostawania się nad wzięciem udziału w neokatechumenacie celem wsparcia (k. 75v).

Wyjaśnienia oskarżonego, korespondujące z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami świadków K. W., W. S. i Ł. T. co do samego faktu poruszania się po parkingu i drodze dojazdowej parkingu sklepu (...) mieszczącej się przy ul. (...) tworzą z nimi logiczną całość i zasługiwały generalnie na obdarzenie ich wiarą.

W szczególności nie mógł budzić żadnych wątpliwości stwierdzony obiektywnie wynikiem badania na urządzeniu do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu stan nietrzeźwości oskarżonego.

Okoliczności zatrzymania oskarżonego przez świadków zdarzenia, w szczególności jego czas i miejsce w zestawieniu ze stwierdzonym stanem nietrzeźwości pozwalały z kolei za prawdziwe uznać podawane przez niego okoliczności dotyczące czasu i miejsca, w którym spożył alkoholu.

Jedynie niejednoznacznie z wyjaśnień oskarżonego wynikała kwestia ilości spożytego przez niego alkoholu. Raz podał, iż było to dwa razy po 200 ml wódki w trakcie przedłużającego się oczekiwania na syna, po tym jak przyjechał na parking około godziny 15.30 i po zrobieniu zakupów. W czasie czynności badania na urządzeniu kontrolno-pomiarowym do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu twierdził z kolei, iż wypił ok. 0,5 litra wódki i szampana o godzinie 18.05. Bacząc na czas, w którym spożył oskarżony alkohol, niewątpliwie musiało być jego jak sam przyznał deklarowana ilość mocnego alkoholu, skoro wynik pomiaru wskazał 1,53 mg/l (k. 5). Ile dokładnie było tego alkoholu, nie miało to jednak znaczenia, skoro oskarżony, jak wynikało to z jego wyjaśnień, bardzo dobrze

zdawał sobie sprawę ze stanu, w jakim po jego spożyciu się znajdował, skoro wypił niespełna pół litra mocnego alkoholu.

Sąd nie dał wiary natomiast oskarżonemu, który wskazywał, że poruszał się samochodem V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), albowiem świadkowie K. W., W. S. i Ł. T. jednoznacznie wskazali, że oskarżony poruszał się samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), co dodatkowo znajduje wsparcie w dokumentacji fotograficznej załączającej na karcie 24 akt. Podobnie Sąd nie dał wiary oskarżonemu odnośnie kwestii oczekiwania wraz z świadkami na przyjazd policji, albowiem w tym zakresie jego relacja sprzeczna jest ze spójnymi w tym względzie zeznaniami świadków poruszania się przez niego samochodem, ale co więcej i funkcjonariusza policji podejmującego czynności wobec niego w związku ze zgłoszeniem interwencji.

Zeznaniom świadków K. W. i W. S. należało przydać w całej rozciągłości przymiot wiarygodności, albowiem były one logiczne, stanowcze i korelowały z zeznaniami Ł. T., a i w końcu co do zasady z niesprzecznymi co do faktu prowadzenia pojazdu wyjaśnieniami oskarżonego. Świadczyli oni naocznie o zdarzeniu polegającym na tym, że oskarżony kierował samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) poruszając się po parkingu i drogą wyjazdową z parkingu prowadzącą do ulicy (...). Nie było przy tym żadnej wątpliwości Sądu, iż widoczność toru ruchu oskarżonego była dla nich pełna albowiem poruszając się ul. (...) i wjeżdżając na drogę dojazdową do parkingu sklepu (...), napotkali na swoim wyznaczonym pasie ruchu samochód oskarżonego. Nie mieli przy tym żadnej wątpliwości, że oskarżonemu w pewnym momencie zgasł silnik, co spowodowało jego zatrzymanie się, właśnie na tej drodze dojazdowej do ulicy (...). To zaś, że wskazywali, że oskarżony miał zamiar wjechać na ul. (...) wynikała przede wszystkim z kierunku ruchu jego pojazdu i nieodległej odległości od głównej ulicy, o czym wymownie świadczy sporządzone przez świadka zdjęcie pojazdu oskarżonego (k. 24). Logicznie zaś zeznawali, że właśnie takie zachowanie kierowcy, połączone z gwałtowną gestykulacją rękami, po tym jak zgasł silnik pojazdu, spowodowało, że ominęli samochód V., a następnie po zatrzymaniu na miejscu wyznaczonym, świadek W. S. podszedł do kierującego samochodem V.. To zaś, że wyczuł od kierującego woń alkoholu, przy bezsprzecznym potwierdzeniu tej okoliczności przez oskarżonego spowodowało, że zareagował, wyciągając mu kluczyki ze stacyjki, a następnie zawiadamiając policję. Całe to zdarzenie obserwowała znajdująca się w samochodzie wraz z W. S., K. W., której relacja z przebiegu zdarzeń w całości koreluje z jego zeznaniami. Oboje zaś zwrócili uwagę na to, że oskarżony po tym jak wiedząc już o reakcji świadka, próbował odebrać mu kluczyki, zarzucił mu kradzież, po czym nie czekając na przyjazd policji, oddalił się w kierunku ronda ul. (...). Również i relacja jednego z funkcjonariuszy policji który w związku ze zgłoszeniem interwencji przyjechał na wskazywane przez świadków miejsce, w którym doszło do popełnienia przestępstwa, potwierdził, że kierującego nie zastał, a dopiero osoba ta została zatrzymana w okolicach skrzyżowania ul. (...). Świadek Ł. T. relacjonując podejmowane w sprawie czynności przybliżył zachowanie oskarżonego, który stawiając bierny opór, nie chciał wejść do radiowozu, w następstwie czego zostały wobec niego użyte chwytły obezwładniające. Dopiero po dokonaniu tych czynności policjanci mogli przyjechać na parking sklepu (...), gdzie oczekiwali na nich świadkowie. Także prezentowana przez oskarżonego wersja przebiegu zdarzeń z dnia 11 maja, gdzie miał oczekiwać na przyjazd policji wraz z świadkami sprzeczna jest ze zgodną w tej mierze wersją zarówno z W. S., K. W. ale i interweniującym policjantem. Świadczy też o tym jakie miał wówczas podejście do społecznej interwencji świadków w związku z ujawnionym przestępstwem.

Podkreślić należy, że świadkowie byli dla oskarżonego osobami obcymi, nigdy wcześniej nie zetknął się z nimi, zaś funkcjonariusze Policji byli w trakcie codziennej służby, a reagując na zaistniałe zdarzenie realizowali swe obowiązki w ramach czynności służbowych.

Zeznania opisanych wyżej świadków są logiczne, zwarte i korespondują w całości ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Sąd nie miał zastrzeżeń do opinii sądowo-psychiatrycznej, jako że pochodziły one od osób o wysokich kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym. Zdaniem Sądu opinie te spełniały stawiane wymogi w zakresie staranności i wnikliwości biegłych w badaniu zleconych im zagadnień. Ponadto wolne były od niedopowiedzeń i niejasności, jak również nie zawierały sprzeczności. Stąd nie będąc dotkniętymi żadnymi mankamentami stanowiły przekonujący dowód

tego, jaki był stan zdrowia psychicznego oskarżonego w chwili czynu oraz tego, że był on zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej (k. 56).

Odnosząc się do pozostałego materiału dowodowego wskazać należy, iż również protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu oraz świadectwo legalizacji stanowiąc urzędowe poświadczenie okoliczności nimi stwierdzonych nie budziły wątpliwości Sądu co do swej autentyczności i prawdziwości. Nie były również kwestionowane przez oskarżonego, który nie żądał pobrania od niego krwi i przez jej zbadanie potwierdzenia stwierdzonego u niego stopnia zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Dlatego też Sąd obdarzył je w pełni wiarą.

Sąd za wiarygodne uznał również informację o osobie z Krajowego Rejestru Karnego. Pochodzą bowiem od kompetentnej instytucji i sporządzone zostały w zakresie działania.

W oparciu o całokształt zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego, Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej zważył co następuje.

W ustalonym stanie faktycznym nie budzącym wątpliwości było, iż oskarżony swoim zachowaniem zrealizował zarówno przedmiotowe jak i podmiotowe znamiona występkę z art. 178a § 1 k.k. Na podstawie tego przepisu odpowiada m.in. ten kto znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym.

Sąd dokonał jednocześnie nieznacznej korekty opisu czynu przypisanego oskarżonemu, uwzględniającemu okoliczność, iż poruszał się na parkingu sklepu (...).

Ponieważ oskarżony w dniu 11 maja 2015 r. kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) oczywistym było, że poruszał się pojazdem mechanicznym, którym w świetle powszechnie akceptowanego stanowiska Sądu Najwyższego / zob. wyrok z dnia 4 lutego 1993 r. , III KRN 254/92, OSP 1993/10/198 / jest każdy pojazd drogowy lub szynowy napędzany umieszczonym na nim silnikiem. Jadąc natomiast po drodze po parkingu w kierunku wyjazdu na ul. (...), ze nie wjeżdżając na ul. (...) w R. prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym.

Penalizacji występkę określonego w art. 178a § 1 k.k. podlega prowadzenie (czyli kierowanie) pojazdu mechanicznego na drodze każdego rodzaju. Jest ono dokonane w momencie uruchomienia pojazdu i podjęcia jazdy. Ruchem lądowym jest nie tylko ruch na drogach publicznych, w strefach zamieszkania (obszar obejmujący drogi publiczne lub inne drogi, na którym obowiązują szczególne zasady ruchu drogowego, a wjazdy i wyjazdy oznaczone są odpowiednimi znakami drogowymi) lecz także ruch w miejscach dostępnych dla powszechnego użytku. W tym przypadku nie ulega wątpliwości iż ogólnodostępnego dla ruchu pojazdów parkingu jest drogą wprawdzie nie publiczną ale wewnętrzną na której odbywa się ruch pojazdów wyjeżdżających i wjeżdżających. Prowadzenie po niej pojazdu w stanie nietrzeźwości również podlega penalizacji na podstawie przepisu at. 178a § 1 k.k. Przystępstwa z art. 178a § 1 k.k. można dopuścić się zaś wszędzie tam, gdzie ruch lądowy się faktycznie odbywa.

Niepodważalny był również stan nietrzeźwości oskarżonego, który został zdefiniowany w art. 115 § 16 k.k. jako taki stan, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 ‰ albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Z badania wydychanego przez oskarżonego powietrza wynika, że przekroczył on określony w tym przepisie próg stanu nietrzeźwości **o 1,28 mg/l.**

Co do znamienia strony podmiotowej czynu oskarżonego, to należy wskazać, że oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Oskarżony popełniając przestępstwo nie znajdował się w sytuacji przymusowej, miał możliwość wyboru sposobu zachowania i pomimo, że posiadał świadomość znacznej ilości spożytego alkoholu, zdecydował się jednak na prowadzenie samochodu w ruchu lądowym. Dodatkowo jako lekarz, a więc osoba o znacznie większym zasobie wiedzy – i z uwagi na sprawowane stanowisko - od przeciętnego człowieka na temat wpływu alkoholu na organizm, z pewnością musiał mieć tego świadomość.

Mając na względzie powyższe nie budziło wątpliwości przypisanie winy oskarżonemu, a to i z tego względu, iż nie ujawniły się w toku postępowania żadne okoliczności wykluczające możliwość zawinionego jego zachowania. Oskarżony był bowiem osobą dorosłą, świadomą konsekwencji swojego bezprawnego działania i zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej.

W ustalonym stanie faktycznym uwzględniając zasadę wyrażoną w art. 4 § 1 k.k., w myśl której, jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawą nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy, nie budzącym wątpliwości było, iż dla sprawcy korzystniejsza była ustawa obowiązująca w brzmieniu przed nowelizacją wprowadzoną ustawą z dnia 20.03.2015r o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw w Dz. U. 2005.541 zmieniającą ustawę Kodeks karny z dniem 18.05.2015 r. już chociażby z uwagi ma granice stosowania środków karnych w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz świadczenia pieniężnego w postaci Funduszu Pomoc Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Z tego też powodu Sąd zastosowała ustawę w brzmieniu korzystniejszym dla oskarżonego.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k., biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności zarówno przedmiotowe i podmiotowe, obciążające i łagodzące oraz kierując się w pierwszej kolejności nakazem jej dostosowania do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu.

Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, o którym nie można powiedzieć by był niski czy nieznaczny, a o którym decydowała przede wszystkim waga naruszonego przez niego obowiązku zachowania trzeźwości w ruchu drogowym / zakaz kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości wyrażony został w art. 45 ust. 1 pkt. 1 Prawa o ruchu drogowym /, ale i również stwierdzony stopień nietrzeźwości oskarżonego, który był o wiele większy od tego, który wyznacza granicę pomiędzy występkiem z art. 178a § 1 k.k., a wykroczeniem z art. 87 § 1 k.w.. Nie bez znaczenia dla stopnia karygodności zachowania oskarżonego miało również i to, iż z premedytacją zlekceważył wspomniany zakaz, nie licząc się przy tym z możliwymi tego konsekwencjami dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego, które niewątpliwie istotnie obniża się już tylko z tego powodu, że nietrzeźwi kierowcy w nim uczestniczą. Zatem oskarżony zachowywał się w sposób, który winien być piętnowany przez społeczeństwo, a swym umyślnym zachowaniem godził w dobro jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji. O tym zaś w jakim stanie oskarżony poruszał się i jaka miał percepcję do kierowania pojazdami szczegółowo opisywali bezpośredni świadkowie. O tym też świadczy również poruszanie się przez oskarżonego pod prąd. Zagrożenie jakie stworzył swoim czynem było zatem nie tylko hipotetyczne. Wymierzając karę sąd miał na względzie, że porządek i bezpieczeństwo na drogach w poważnym stopniu zależą od stosowania właściwej represji, która – uwzględniając rodzaj i wagę naruszonych zasad bezpieczeństwa ruchu, postać i stopień winy oraz nasilenie tej kategorii przestępstw – powinna stanowić jeden z istotnych elementów zwalczania oraz zapobiegania tej kategorii przestępstw. Niezbędna surowość powinna przede wszystkim charakteryzować politykę kryminalną w odniesieniu do tych sprawców, którzy umyślnie naruszają zasady ruchu drogowego i przypisane im przestępstwo popełnili w stanie nietrzeźwości. Czego niewątpliwie winien doświadczyć oskarżony, który poruszał się samochodem w stanie nietrzeźwości.

Nie można było również nie uwzględnić i tego, że oskarżony posiadając uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi kategorii B, a z racji tego niewątpliwie dysponując wiedzą niezbędną do kierowania pojazdami i doświadczeniem życiowym, miał pełną świadomość tego, jakie niebezpieczeństwo na drodze może spowodować nietrzeźwy kierujący pojazdem, a mimo to zdecydował się naruszyć jedną z kardynalnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Jako okoliczności łagodzące Sąd z kolei uwzględnił szczere przyznanie się przez oskarżonego do winy i wyrażony żal i skruchę z powodu czynu, którego się dopuścił. Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał również dotychczasową niekaralność, ustabilizowany tryb życia, wyrażający się m.in. w posiadaniu rodziny i dysponowaniu stałym źródłem utrzymania.

Biorąc pod uwagę wskazane powyżej okoliczności, Sąd uznał, iż karą wystarczającą, nie przekraczającą stopnia winy oskarżonego, współmierną do niego jak i do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu występku, a także w należyтым stopniu uwzględniającą i realizującą cele tak zapobiegawczy jak i wychowawczy oraz uwzględniającą konieczność „kształtowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i postaw oraz ugruntowania przekonania, że przestępcy są sprawiedliwie karani” / por. wyrok SN z dnia 25 lutego 1981, V KRN 343/80 /, będzie kara 8 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w wysokości nieprzekraczającej jednej trzeciej ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności / od 1 miesiąca do 2 lat / przy jednoczesnym uznaniu, że potencjalnie w myśl art. 58 § 3 k.k. kary alternatywne, a mianowicie grzywna czy też ograniczenie wolności, nie spełniłyby pokładanych w karze nadziei i oczekiwań.

Jednocześnie w ocenie Sądu należało wysnuć przekonanie o niecelowości umieszczenia oskarżonego w warunkach izolacji więziennej, co dało podstawy do zastosowania względem niego dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary na okres próby lat 2, dla prawidłowej weryfikacji przyjętej obecnie przy wyrokowaniu pozytywnej prognozy kryminologicznej co do jego przyszłego zachowania. Wydaje się, iż aby wzbudzić w oskarżonym na przyszłość właściwą refleksję nad przypisanym mu czynem, zasadnym będzie twierdzić, że już samo zagrożenie wykonania kary pozbawienia wolności będzie wystarczające do osiągnięcia jej celów, tym bardziej, że dla urealnienia nie podlegającej efektywnemu wykonaniu kary pozbawienia wolności orzeczono również, adekwatną do stopnia karygodności i zawinienia przypisanego mu czynu oraz odpowiadającą dyrektywom wymiaru kary, grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 zł, Sąd miał z kolei na względzie jego możliwości zarobkowe, determinowane faktem osiągania wysokich dochodów z zatrudnienia, przekraczającego w znaczny sposób średnie wynagrodzenie w kraju. Dodatkowo wykonywanie zawodu lekarza internisty na rynku pracy jest zawodem na tyle poszukiwanym, iż oskarżony nie musi martwić się o brak stabilizacji w zatrudnieniu.

Z uwagi na dostrzeżoną przez Sąd skłonność do nadużywania alkoholu przez oskarżonego, za czym przemawia już chociażby fakt, iż mimo poddania się leczeniu odwykowemu na Oddziale Psychiatrii w L. w 2013, i mimo dysponowania już chociażby z powodu wykonywanego zawodu wiedzą na temat uzależniania zdecydował się sięgnąć po raz kolejny po alkohol. W związku z powyższym Sąd orzekł wobec niego obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu w okresie próby. W tym zakresie Sąd miał również wzgląd na oświadczenie oskarżonego, który nie utrwał u siebie postaw trzeźwościowych w postaci grup wsparcia, a jedynie deklaruje w bliżej nieokreślonym czasie możliwość rozważenia szukania go w ruchu Ekumenicznym.

W razie skazania za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione przez osobę uczestniczącą w ruchu w stanie nietrzeźwości obligatoryjne było orzeczenie na podstawie art. 42 § 2 k.k. zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju. Zakaz ten zgodnie z treścią art. 43 § 1 k.k. wymierza się w latach od roku do 10 lat. Biorąc pod uwagę, że oskarżony świadomie naruszył jeden z podstawowych zakazów określonych przepisami Prawa o ruchu drogowym i bacząc na bardzo wysoki stopień jego nietrzeźwości, a także pozostałe okoliczności brane pod uwagę przy okazji oceny stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, nie pomijając oczywiście stopnia jego zawinienia, Sąd uznał, że niezbędnym było orzeczenie w stosunku do oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat. Nie można bowiem mieć zaufania do osoby, która posiadając prawo jazdy od niemalże 30 lat, lekceważy powszechnie znany zakaz wiedząc o możliwych skutkach takiego zachowania. Należy stanąć na stanowisku, że przy tego rodzaju czynach, jaki przypisano oskarżonemu, naprawdę skutecznym środkiem reakcji karnej jest mimo wszystko zakaz prowadzenia pojazdów, zarówno w odniesieniu do indywidualnego oddziaływania na osobę sprawcy, jak i do zapobiegania jego uczestniczeniu w ruchu drogowym. Tylko więc we wskazanym rozmiarze środek karny spełni swoją wychowawczą rolę wobec oskarżonego, a nadto pozwala mieć nadzieję, iż spowoduje, że doceni on jednak znaczenie zachowania trzeźwości w ruchu drogowym i nie będzie w przyszłości kierował żadnym pojazdem w stanie nietrzeźwości. Wskazać należy iż nie jest tak jak twierdził oskarżony że ruch jego pojazdu nie stworzył zagrożenia w komunikacji przez to, że nie poruszał się po drodze mającej status drogi publicznej ale po parkingu przysklepowym. Na takich miejscach ruch pojazdów również się odbywa, czego dowodem są przesłuchani naoczni świadkowie, których to oskarżony nie tylko zmusił do zatrzymania ich pojazdu albowiem tamował im drogę, ale również do wykonania

manewru omińnięcia jego pojazdu. Z urzędu zaś wiadomym jest, że ruch w sklepach wielkopowierzniowych, do których należą sklepy (...) i to jeszcze w godzinach popołudniowych jest duży. Ponadto w tego rodzaju miejscach odbywa się również ruch pieszych, którzy także są narażeni na działanie nieroztropnych kierujących. Sąd orzekając czteroletni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, miał nadto na uwadze to, że środek ten powstrzyma oskarżonego od prowadzenia pojazdu mechanicznego w przyszłości, a przede wszystkim wyeliminuje oskarżonego z kręgu uczestników ruchu drogowego na długi okres czasu, co też pozwoli mu na przemyślenie skutków swojego czynu.

Z tych samych powodów, jak i dla wzmocnienia dolegliwości wynikających ze skazania, za uzasadnione Sąd uznał orzec również świadczenie pieniężne na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej, którego wysokość 5000 zł dostosował do możliwości płatniczych oskarżonego, o których jak wyżej wskazał Sąd są zdecydowanie ponadprzeciętne.

Ponieważ oskarżony posiadał prawo jazdy, które zostało mu zatrzymane na podstawie art. 137 ust. 1 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, Sąd na mocy art. 63 § 2 k.k. zaliczył okres jego zatrzymania na poczet orzeczonego zakazu od dnia 11 maja 2015r.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. Przy uwzględnieniu obecnych dochodów oskarżonego Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia go od ich ponoszenia, uznając, iż będzie je w stanie uiścić. Stąd zasądzone zostały na rzecz Skarbu Państwa kwoty:

- 180 zł opłaty od kary pozbawienia wolności
- 500 zł opłaty od kary grzywny
- 30 zł opłaty za wydanie informacji o osobie z K.
- 20 zł ryczałtu za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym
- 20 zł ryczałtu za doręczenia w postępowaniu sądowym w I instancji
- 406,30 zł – kosztami opinii sadowo-psychiatrycznej

Z tych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:

- obrońcy adw. J. G.

R., dnia 28 grudnia 2015 r.